MAŁOPOLSKA AGENCJA PRASOWA

Nr. 34 15 września 1944 Rok II.

APEL DO SUMIEŃ

Idzie chłodna i szara jesień. W tym roku przyniosła ona ruinę tysiącom polskich rodzin wyrzuconych ze zbombardowanych i obrabowanych domów z całą nieludzką bezwzględnością tych, co rozdziera ją teraz szaty nad tragedią Warszawy. Wielu zostało w jednym letnim ubraniu, gdyż tak wypędzali Warszawiaków z domów Ukraińcy i kałmucy. Inni, wyczerpani kompletnie, uszli z transportu ewakuacyjnego, czy obozu w Pruszkowie i tułają się teraz nie znajdując punktu zaczepienia.

Ale to jeszcze nie wszystko. Na ziemiach naszych wre bój. Niemcy przymusowo wysiedlają ludność z 7-mio kilometrowego pasa przyfrontowego, rabując, paląc domostwa. W ten sposób opróżnione zostały Radomyśl, Dębica, Krosno i in. Ta rzesza nowych uciekinierów-nędzarzy czeka od nas pomocy. I tę pomoc otrzymać m u s i. Ta pomoc jest w tej chwili pilniejsza niż wszystkie inne sprawy i ważniejsza niż wszelkie kwestie osobiste - w imię ratowania polskiego żywiołu na tym niewielkim skrawku co jeszcze pozostał bez okupacji bolszewickiej.

Każdy polski dom winien być oparciem dla uchodźców.

Każdy winien się podzielić żywnością, a przede wszystkim odzieżą.

Pamiętajmy, że każdy z nas może się niedługo znaleść w takim samym położeniu tułacza i wygnańca. Z naszego majątku, ruchomości może nie zostać nic, mogą iść na stracenie i rabunek rzeczy, które d z i ś j e s z c z e przyniosą ocalenie i ratunek innym. Jutro już może być zapóźno...

Pamiętaj o swym obowiązku Polaka - obywatela !

Słowackie powstanie.

Stało się faktem dokonanym, że Słowacy porwali za broń. W pierwszym rzędzie odmówiło posłuszeństwa rządowi i d-ctwu wojsko słowackie, do którego przyłączyła się pewna część młodzieży. Regularna armia sprawia niemcom wiele kłopotu, zmusza ich do uwięzienia znów dużej ilości wojska i g-po. Słowacy w narodowym swym powstaniu krwawią się za wolność narodów europejskich i za swoją wolność.

Pierwsze po wiekach, niepodległe państwo uzyskali Słowacy z rąk niemieckich w ramach "nowej Europy". I gdy ci sami niemcy zamierzali tę niepodległość zniszczyć zaprowadzając okupację wojskową, Naród zerwał się do powstania, porzucił swój rząd zdrajców i zaprzańców - daje teraz dowody, orężną walką, że zasłużył sobie na niepodległość w przyszłej demokratycznej Europie. Te parę lat pseudo-niezawisłości dały Słowakom dalekosiężne plany, pozwoliły wytyczyć cele przyszłego państwowego bytu.

Słowacy mają w swej przeszłości wiekową niewolę pod rządami węgierskimi, habsburskimi i... czeskimi. Nie można bowiem inaczej nazwać łamania w ciągu 25 lat umowy pittsburskiej, która stworzyła autonomiczne państwo słowackie.- Wyznaczono Słowacji rolę niby ja-

-kiegoś generalnego gubernatorstwa eksploatowanego i usuwanego na drugi plan w ramach państwa czeskiego. Dziś Słowacy dojrzeli politycznie do niezawisłego państwa, choć brak im jeszcze trwałych wytycznych na przyszłość. Dojrzałości tej dali wyraz w swym narodowym powstaniu.

My, Polacy, z wytężoną uwagą śledzimy te zmagania, żywiąc dla narodu słowackiego uczucia szczególnej sympatii. Mieliśmy bowiem wiele wspólnych momentów w dziejach. U początków naszej państwowości stanowiliśmy wspólny zrąb połączonych narodów słowiańskich. Przez wieki całe Małopolskę Zach. łączyły ze Słowacją stosunki handlowo-gospodarcze, a co za tem idzie i kulturalne. Żywioł słowacki ciągnął do Polski i naodwrót polski do Słowacji. Dumne, niedostępne zamki na Słowaczyźnie były wiele razy we władaniu polskich rycerzy. Słowacka młodzież ciągnęła do polskich uczelni niemniej niż do praskich.

Mimo osłabienia stosunków między oboma narodami w czasach nowszych znalazł schronienie na ziemi słowackiej pierwszy polski żołnierz-powstaniec: konfederat barski. Słowackie odrodzenie narodowe w XIX w. licznymi i serdecznymi węzłami wiąże oba kraje. Nasz hymn: "Jeszcze Polska nie zginęła..." stał się natchnieniem poetów słowackich, na jego tle powstał słowacki i czeski hymn: "Hej Slovaci". Wreszcie ruchliwa w swych dyplomatycznych zabiegach emigracja polska w Paryżu w przeddzień "wiosny ludów" planuje federację państw naddunajskich na gruzach Austrii. W jej ramach Słowacja ma być na poczesnym miejscu.

Jedna tylko kwestia dzieliła nas w niedalekiej przyszłości. Oto słowianofile ciążyli ku Rosji, która rzucała złudne miraże panslawizmu i swej opieki nad państwami pod panowaniem habsburskim. Te hasła były popularne za Karpatami - nie mogły być zrozumiałe dla Polaków, wobec naszego największego ciemiężcy - Moskwy.

Pamiętni na tyle wspólnych idei i wysiłków, na krew przelaną przez słowackich ochotników w naszych powstaniach, czcząc pamięć zasłużonego wodza narodu słowackiego i wielkiego przyjaciela Polski ks. Hlinki - jesteśmy całym sercem ze Słowakami w ich walce o wolność, przyszłość i niezawisłość Narodu !

O s t r z e ż e n i a :

1/ - W Kobierzynie są rozlokowane oddziały ukraińskiej Schupo mające za zadanie tłumienie rozruchów. Mają one nakazane bezwzględne postępowanie z ludnością cywilną przy akcji - mordowanie kobiet i dzieci...

2/ - Przejściowo przybyło do Krakowa 300 gestapowców. Możliwe, że odjadą do Słowacji: W każdym razie należy mieć się na baczności przed akcją wywiadowczą wroga. Konspiracja obowiązuje nadal !

3/ - Z policji kryminalnej wychodzą codziennie patrole z 10 urzędników niem. i 20 polskich /tzw. "Streify"/. Każdy z nich musi bezwarunkowo doprowadzić oznaczoną ilość mężczyzn bez względu na ich dokumenty osobiste.

ARMIA KRAJOWA WALCZY.

Londyn podał dn. 12.9.: - W Krakowskim II dywizja AK siała zniszczenie na tyłach wojsk niemieckich. Zniszyła 6 kolumn samochodowych, 1 most drogowy i 1 most kolejowy.-

Ostatni tydzień bojów w Warszawie jest pod znakiem defenzywy, tylko na niektórych odcinkach powiększyliśmy nasz stan posiadania. Przy opuszczaniu Starego Miasta wycofało się 1300 uzbrojonych żołnierzy tj. 20% stanu obrońców którzy rozpoczynali walkę. Wielkie straty są szczególnie wśród dowódców. Pomiędzy utratą jednego z domów przy ul. Czackiego a jego odbiciem, niemcy wymordowali w nim za 2 godziny wszystkich 38 mieszkańców, wyłącznie starców, kobiety i dzieci.

Rząd Polski złożył 12 bm. podziękowanie za dostarczone dotychczas Warszawie 100 tonn broni i amunicji. Z wypraw tych nie powróciło 250 lotników w tym 98 Polaków. 80% zrzutów dostało się do rąk obrońców.

"Times" w artykule "Moskwa a walki w Warszawie" zamieszcza informacje polskich czynników urzędowych w sprawie powstania. 31.VII. prem. Mikołajczyk poinformował Mołotova że należy oczekiwać rozpoczęcia walk. 2.8. gen. Bór doniósł, że ponieważ walka się rozpoczęła, prosi o pomoc z zewnątrz. 3.8. premier zawiadomił Stalina o rozpoczęciu walk i o t r z y m a ł d e f i n i t y w n e p r z y r z e c z e n i e p o m o c y. 5.8. był w Warszawie sow. kpt. Staługin, który został przyjęty przez polskiego d-cę. 7.8. nasze d-ctwo podawało listę miejsc nadających się do zrzutów i spis objektów do bombardowania. 9.8. D-ctwo AK zwróciło sie do marszałka Rokossowskiego o skoordynowanie akcji zbrojnej ros. z powstańczą. Prem. Mikołajczyk po powrocie z Moskwy dwukrotnie zwracał się do Moskwy z prośbą o wykonanie przyrzeczenia pomocy. Przez pierwsze dni sierpnia Polacy panowali nad całym prawie śródmieściem. 2.9. stracono Stare Miasto.

Radio "Błyskawica" podaje, że przez ten miesiąc walk miasto posiadało 32 czasopisma i wiele biuletynów. Specjalne słowa uznania należą się kolporterom pracującym w ogniu walki.

----- o -----

Dookoła kwestii pomocy dla Warszawy.

Rząd bryt. w Londynie przekazał 400 tys. funtów na pomoc ludności Warszawy. Załoga statku "Batory" przekazała na rzecz PCK 520 funtów na tenże cel i wezwała wszystkie załogi polskich statków do ofiar na ten cel.

Przemówienie burmistrza N. Yorku La Guardia. Po odczytaniu apelu prez. m. Warszawy wygłosił La Gurdia przemówienie: Mówił między innymi: "Nigdybym o tej akcji nie informował obywateli, gdybym sądził, że stoi ona w sprzeczności z naszymi interesami i nie pokrywa się z założeniami naszej polityki. Posiadam informacje, że broń jest już przygotowana i samoloty czekają. Pamiętać musimy, że Polacy walczą z tym samym wrogiem, z którym my i Rosja. Jako sojusznicy proszą o zrzucenie broni, jak to było czynione gdzieindziej. Oczywiście jako burmistrz jestem bezsilny, ale może uda nam się wzrócić uwagę prez. Roosevelta. Polacy nie żądają współczucia, ale proszą o współdziałanie... Może wszyscy zwrócimy się do prez. Roosevelta z prośbą o zorganizowanie pomocy Warszawie..."

Zarząd Gł. PCK wydał komunikat o swych pracach dotyczących pomocy dla Warszawy. Już w momencie rozpoczęcia walk PCK zwrócił się do Międzynarodowego Czerw. Krzyża o przydział leków. 8.8. PCK był powiadomiony o obzie w Pruszkowie i istniejących tam warunkach. Tegosamego dnia apelował PCK do Międzynarod. Czerw. Krzyża o zażądanie rozwiązania obozu i wysłnia na miejsce delegacji. Na poczet pomocy otrzymał PCK ½ milj. franków szwajcarskich. Wydano apel do wszystkich Organizacji Czerw. Krzyża o pomoc. Dziś ze wszystkich stron napływają składki i fundusze. 30.8. dopiero pierwszy transport dla Pruszkowa znajdował się w drodze, przekazany na prawach międzynarodowych niemieckiemu czerwonemu krzyżowi. -----

SPRAWY POLSKIE NA OBCZYŹNIE.

Prem.Mikołajczyk wystosował do prem. państw płd.-afrykańskich podziękowanie za słowa uznania i sympatii dla Polski. Takie same podziękowanie wystosował do prem. Nowej Zelandii.

Komitet PPS w Londynie wydał apel imieniem walczącej Warszawy: "Polska Podziemna w ciągu tej wojny nie skapitulowała ani na chwilę, pomimo olbrzymich strat ponad 5 milj. ludzi. Prowadziliśmy walkę nawet wtedy, gdy armie niemieckie były u szczytu powodzenia. Brakowało nam zawsze broni. We wrześniu 1939 walczyliśmy tak samo samotnie wiedzieliśmy, że pomocy nie otrzymamy, bo nikt nam jej dać nie mógł. Dziś siła Sprzymierzonych ma nad niem. przewagę, a jednak Warszawa musi walczyć osamotniona. Dzielimy radość wyzwolonego Paryża i Brukseli. Ale sami na gruzach Warszawy stawiamy sobie pytanie: dlaczego ta radość nie jest naszym udziałem ?? Robotnik Warszawy gołymi ręka mi zdobywał czołgi niemieckie. Jedyną bronią są granaty wyrabiane w podziemiach. Niemcy grożą Warszawie starciem z powierzchni ziemi.

Żądamy udzielenia Warszawie natychmiastowej pomocy. Żądamy bombardowania niemieckich pozycji. Rzucamy ten apel pod adresem demokratów, socjalistów, robotników i chłopów. Pomoc ta powinna być udzielona i musi być udzielona. Polski Komitet PPS".

Odzyskujemy polskie placówki w Paryżu.- Koresp.PAT-a w Paryżu M.Feldhuzen podaje, że na gmachu polskiej ambasady w Paryżu powiewa już polski sztandar. Ambasadorem Rzplitej jest mianowany Aleks.Kawałkowski. W znajdujących się obok koszarach pomieszczono świetlicę Czerwonego Krzyża.

Niepowetowane straty poniosła Bibl.Polska w Paryżu, gdzie działa zostały wywiezione przez niemców, a meble zniszczone. Pamiątki po Mickiewiczu zaginęły.

Z polecenia Rządu Polskiego są organizowane w Paryżu polskie oddziały POW składające się z polskich ochotników walczących w szeregach "maquis". 21 sierpnia oddziały te opanowały gmach ambasady i utrzymały go w ciągu tygodnia walk. Walczyły też na 2 barykadach paryskich.

Polskie wojska na polach walk w Belgii.- Wedle wiadomości z Gł.Kwatery Sprzymierzonych, ostatniodziałały oddziały polskie w rej miasta Thielt i Gandawy. Poddają się im całe niemieckie kompanie. Polacy zdobyli m.in. cięż.samochód niem. służby łączności i wykorzystawszy nieuszkodzone aparaty przejęli rozkazy niemieckie. W tym tygodniu wojska polskie dotarły do przedmieść Boulogne.

Donoszą 12.b.m. w związku z upadkiem miasta Thiele, że odbiły je polskie oddziały. Całą noc śpiewano i wiwatowano na cześć zwycięsców. Gen. Maczek wraz z burmistrzem musieli raz wraz ukazywać się ludności. O 4 km dalej trwały tymczasem zacięte walki. Czołgi nasze jak huragan wpadły na pozycje npla. O świcie pobojowisko było usłane trupami niemieckimi.

NA ZIEMIACH RZECZPOSPOLITEJ.

Transporty z Warszawy.- W ostatnich dniach zaczęli się pojawiać w Krakowie uciekinierzy ze stolicy w opłakanym stanie. Przeważ nie rozlokowują się u rodzin, zresztą mieli dotychczas trudności z przejazdem i zostawali najchętniej w pobliskich powiatach /Piotrków Radom, w Skierniewicach itd./. Transport Polaków z 7.9. w liczbie 300 ludzi pozostawał do następnego dnia w domach przyulicy Krakowskiej 43 i 47, poczem zostali przewiezieni dalej. Społeczeństwo polskie okazało dużą ofiarność i zrozumienie sprawy uchodźców.

Do Warszawy wyjeżdżają za przepustkami niemcy, by zabrać swe- rzeczy, oraz składy towarowe na wywóz do Rzeszy. Są specjalne przedsiębiorstwa, które trudnią się wywożeniem mebli, zrabowanego mienia itp. ze zniszczonych domów w Warszawie, poczem domy te podpala się. Jest to zbiorowy rabunek na niebywałą skalę, mający doprowadzić do 100% zniszczenia polskiej stolicy. Pytamy, czy i ta akcja jest odwetem... za powstanie ??

Także uznanie... - 17-letni chłopak Tośko A. był w Warszawie- strażnikiem jeńców niemieckich. Jeńcy ci zostali odbici, a on sam z 7 Polakami dostał się do niewoli. Po-nieważ "nie znęcał się" nad jeńcami otrzymał w obozie w Pruszkowie zaświadczenie, pozwalające mu udać się dokąd chce, wolno. W zaświadczeniu stwierdzono, że uratował on życie 100 /!/ żołnierzom niemieckim więzionym przez bandytów /!/ Zaświadczenie to może stać się dla Tośki - wilczym biletem.

Przesunięcie granicy.- Od dnia 9.9. przed Krzeszowicami i Rudawą zarządzono legitymowanie i wprowadzono straż celną. Niewątpliwie wygląda to na przesunięcie granicy w związku z systemem fortyf. i obrony.

Na Śląsku przeprowadza się pobór do wojska wszystkich mężczyzn. Kobiety są zajęte przy fortyfikacjach. Wśród niemców w Rzeszy są gwałtowne aresztowania.

"Marschbefehl".- Ci niemcy co nie chcieli iść bronić ojczyzny ani wracać do Reichu otrzymują nakazy "marschbefehl". Wzięła się do roboty NSDAP i doręcza wszystkim dekownikom niezatrudnionych w przedsiębiorstwach ważnych dla przem.woj. - powołania; nawet dla starszych i chorych. Akcja ta w stosunku do volksd. - bardzo surowa. "Marschbefehl" kieruje na teren zaplecza frontowego jako wartownika do takich np. sławnych z partyzantki terenów jak miechowskie czy pińczowskie. To też na niemcach skóra się trzęsie i chyłkiem gnają po ulicach. Bo patrolka czuwa i na nich... Niedarmo w sierpniu ponad 360 szwabów odstawiły własne patrole na Montelupich...

Czyżby koniec zdrajców ? - Z Zakopanego donoszą, że zastrzelony został Stefan Krzeptowski dyr.Spółdzielni Podhale i Zając przod. P.P. Wskutek tego "Wacuś" Krzeptowski wraz z innym łotrem Franc.Kękusiem uważali za stosowne ukryć się. W Komitecie Górali rządzą --- Andrzej Krzeptowski i towarzysze.

W Krakowie 8.9. aresztowało g-po sławnego konfidenta żyda Diamanta wraz z całą szajką. Widocznie już nie byli potrzebni.

Fortyfikacje.- Praca nad kopaniem niesłychanej ilości rowów -- niekiedy umocnionych na tanki - trwa nadal. Wsie całe są zmuszane - do pracy na swoją niedolę i na zniszczenie plonów patrzeć muszą. Policja z Krakowa kopie rowy w Wiśniczu. Pierwotny zapał do kopania - ostygł znacznie w miarę jak lato chłodnieje, a jesień zbliża się -- szybkimi krokami. Młodzież unika robót gdyż jest gnana do coraz --- cięższych i gorszych robót.

Społeczeństwo krakowskie z radością wysłuchało listu arcyb.Sapiehy odczytanego z ambon, potępiającego niegodne zachowanie się na robotach i złodziejstwa cudzego mienia, które pogłębiają dalej nieufność między wsią a miastem.

Z drugiej strony rygorystyczne traktowanie przepustek zdaje - się przesądzać sprawę, że cała ludność będzie jeszcze zmuszana do - pracy i to niezależnie od pogody. Były wypadki zastrzelenia uchylających się od robót. Oto w ostatnich dniach sierpnia w Aleksandrowie k.Chrobrza zastrzelili niemcy 5 mężczyzn za uchylanie się od pracy. W Tarnowie w poł. sierpnia Kreishauptm. ogłosił pobór na stałe do - robót roczników 1909-1928. Ludność się nie stawiła.

Co się dzieje na linii frontu ? - Żrzadka tylko dochodzą wiadomości o tym co się dzieje na linii frontu. Mówią to umęczeni wędrówką uchodźcy, których wysiedla się z szerokiego pasa za frontem. Były miasta, jak Krosno, Stopnica i Sandomierz, które kilka razy - przechodziły z rąk do rąk. Linje Dunajca, a ostatnio - Raby są bardzo silnie umocnione. W terenach opuszczonych przez sowietów, niemcy rabują konie i świnie. Wszędzie gdzie okupant ma się wycofać są zaminowane, drogi, mosty, linie kolejowe, a nawet słupy telegraf.- 23-24 sierpnia Tarnów był dość silnie bombardowany.

W związku z sytuacją powstańczą w Słowacji idą w tamtą stronę policja i gestapo oraz wojsko regularne, stamtąd zaś ucieka nie zliczona ilość niemców, volksów, Ukraińców itp. ewakuowanej już hołoty. Wszystko to skupia się w Zakopanem, gdzie metodą dzikich łapanek dzień w dzień usuwają coraz więcej ludności polskiej.

W dniu 18.i 19.8. przez Tarnów przejeżdżali przymusowo wysiedleni z okolic Radomyśla do Bochni i Brzeska. Mężczyzn od 15-55 -- lat zatrzymywano do wywozu do Rzeszy, ewakuowano tylko kobiety, -- starców i dzieci.

Ale się dostali.- Przed tygodniem z Krakowa do Węgier skierowano 3 pociągi z obywatelami węgierskimi i in. - które zostały nagranicy zatrzymane, a Polakom i wszystkim orpócz Węgrów zabrano -- paszporty i pieniądze i wywieziono na roboty.

Więzienia, obozy.- Ostatnimi tygodniami są częste wywozy więźniów z Montelupich. 4.9. odjechało 300 osób do Gross-Rosen, a znów 9.9. - dalszych 100. Pod Tarnowem utworzono jakiś obóz, pomieszczając w nim więźniów z różnych stron sprowadzonych. Są oni używani - do pracy w okopach i pilnie strzeżeni.

Mieszkańcy okolic Płaszowa zauważyli od pewnego czasu porządkowanie obozu: rozbiera się niektóre baraki, pali akta i wygrzebuje trupy, więźniów jest coraz mniej.

Złodziejstwo i rabunek niemiecki święci swe triumfy w tych - ostatnich tygodniach, kiedy każdy niemiec sobie myśli, że albo --- przyjdą tu bolszewicy, albo coś trzaśnie w Rzeszy i będzie wreszcie koniec wojny. W każdym razie wywozi się z Krakowa wszystko. -- Warsztaty kolejowe pojechały już do Głogowa, warsztaty sygnałowe - do Wiednia, rozmontowuje się nawet latarnie na dalszych ulicach. -- Krakowa. Zakład Monopolu Tyt. w Czyżynach wyjechał na Podhale. Ze - stacji Płaszów odchodzi dziennie kilka wagonów żelaza z sygnałów - kol.- W fabrykach pozostałych w GG dla przem.woj. robią spisy Polaków, którzy mają wyjechać do Rzeszy pewnie razem z zakładami. ---- Fabryka Dt.Emalienwarenfabrik w Płaszowie, która procz naczyń fabrykowała części granatów - przewieziona do Sudetów wraz z barakami . Zabierano nawet klamki od drzwi. Dobrowolnie wyjechał dotychczas - 1 Polak...

Pacyfikacje, represje.- Dowiadujemy się szczegółów strasznej pacyfikacji w Czernej w klasztorze OO.Karmelitów Bosych, gdzie stacjonował oddział zdziczałych Hitlerjugend. 27.8. przyjechała ekipa policyjna i zebrawszy zakonników uświadomiła ich w przemówieniu na temat kopania rowów i obowiązków obrony przed bolszewizmem. Wszystkich księży wywieziono do kopania dając im ciężką pracę, a przeora ks.A.Mazurka zabrali pod Rudawę, poczem pastwiąc się nad nim zamordowali go 8-ma strzałami. Trupa kazali niemcy wywieźć na wozie z - gnoju do Rudawy.

15.8. przybyło 300 ludzi z "Sonderdienst'u" do Proszowic, - lecz tylu uciekło do lasu, że pozostała garstka 30 nie miała ochoty robić pacyfikacji.

W Pychowicach pod Krakowem są częste rabunki dokonywane ---- przez oddziały ukr.formacji, na które nie ma sposobu u władz, gdyż-

te najwidoczniej tak szukają sprawców, by ich nie znaleść. Najlepszą obroną jest działalność chroniąca naszych oddziałów partyzanckich.

Czy niemcy będą się bronić w Krakowie ? - Jak widać z przygotowań - tak, z drugiej strony są ciągłe przegrupowania wojsk i wyjazdy sztabów. Niedawno zaczęto budować dwa lotniska w mieście prawie, jedno przy ulicy Mogilskiej. Na Wiśle od strony Dębnik buduje się nowy most. Koło Wawelu wycina się krzewy i drzewa celem jakiegoś fortyfikowania. Śmiesznie wyglądają budowane z pośpiechem bunkry na ulicach przy większych niemieck. domach, zamurowane okna -- w wielu instytucjach ze strzelnicami w parterze, umacniane balkony na mostach wieże na gniazda k.m. itp. Kontrola niesłychanie wzmocniona.

Różne:

Ulotki sowieckie: W N.Korczynie przed kilku tygodniami rozrzucano sowieckie ulotki. Sprawa przyszłego ustroju Polskie - czytamy - jest sprawą między Mikołajczykiem a Wasilewską. Majątki żydowskie mają być przez Polaków odbudowane i żydom zwrócone /!/.

Z teatru im.Słowackiego wywieźli niemcy wszystko, co tylko - się dało, pozostały mniej wartościowe kulisy. Ze wszystkich firm w Krakowie wywieziono kilofy i łopaty.

VD kierowniczką udałego napadu.- Kraków przeżywał 8.9. sensację nielada. Oto w połudn. godzinach grupa umundurowanych dokonała śmiałego napadu na Abt.Forsten, zabierając pościel, wódkę, walizy, rzeczy itp.- Przewodziła im doskonale z terenem obznajomiona urzędniczka VD. Wszyscy niemcy leżeli w paru minutach na podłodze związani, odebrano im broń i mundury czy marynarki. Jeden tylko usiłował uciec na III piętro, skąd spuścił się z balkonu na sznurze, -- lecz sznur się urwał i uciekający poniósł śmierć na bruku. Od tego czasu budynek jest zamknięty, Polaków niewpuszczono, mówiąc, że -- tam byli "bandyci".

Czyżby otwarcie polskiech szkół ?- Od tygodnia władze niem.- obiecują mimo nieodpowiednich zupełnie warunków - uruchomić polskie szkoły w Krakowie w budynkach opróżnionych przez wojsko. Cóż - jednak zrobić z młodzieżą która w większości jeździ na okopy, a na uczycielstwo również. Cała ta obietnica wydaje się zwykłym bluffem niemieckim.

W ostatnich dwu dniach wzrosł ruch ewakuacyjny z Krakowa, są wydane rygorystyczne zarządzenia, kiedy reszta kobiet ma opóścić - miasto. Wielu niemców i wszyscy VD mają ze spakowanym bagażem każdej chwili oczekiwać hasła do ewakuacji.

Wedle niesprawdzonej wersji - wszyscy VD mają otrzymać polskie "kennkarty". A więc Rzesza, dla której pracowali przez 5 latnie chce ich. Mają pozostać w kraju który zdradzili i troszczyć -- się sami o swój los.

W Chrząstowicach p.Wolbromiem ćwiczyło 60 żołnierzy. Wprzerwie ustawili broń w kozły przy dwóch wartownikach. Skorzystał z tego nasz oddział i zaskoczeniem zdobył broń. W strzelaninie zabity-1 podof.niem., 2 żołnierzy rannych. Z naszych - 1 ranny. Obława -- niemiecka w Zarszczu i Chrząstowicach nie dała wyniku.

-----------oOo-----------

Przegląd wydarzeń politycznych.

Konferencja w Quebeck.- Najważniejszym wadarzeniem politycznym obecnej doby jest zjazd prez.Roosevelta z prem.Churchillem na konferencji w Kanadzie. Stalin, choć był zaproszony, nie przybył,-

gdyż jego obecność wobec szybkich działań na froncie wsch. jest konieczna w Moskwie. Nie są również reprezentowane Chiny.

Prem.Churchillowi towarzyszą minister wojny komunikacji i poczty głównodowodzący floty woj. sir Andrew Cunningham, szef sztabu --- Allan Brooke, szef sztabu lotnictwa sir Harris Portal, szef sztabu przy min.wojny. Do Waszyngtonu przybyła tamtejsza misja wojskowa -- brytyjska. "Times" zwraca uwagę, że konferencja odbywa się w chwili gdy niemcy liczą już tylko na poróżnienie między aliantami. 12-go - odbyła się pierwsza konferencja z udziałem szefów sztabów. Obrady mają się toczyć koło zagadnień aparatu okupacyjnego armii bryt., amer. i rosyjskiej, problemy dalszej przyszłości Rzeszy i jej satelitów, sprawy Europy i dalsza wojna przeciw Japonii. Wszystko wskazuje na to, że zostanie mianowany głównodowodzący na Dalekim Wschodzie /zapewne Amerykanin/ tam gdzie dotychczas były 3 oddzielne rejony - wojny. Kwestia skończenia wojny z Japonią zdaje się wysuwać w tych planach na czoło, gdyż Europa jest u progu zakończenia działań wojennych.

Podobne konkluzje uchwalono w tej chwili na konferencji przywódców Partii Pracy w W.Brytanii. Postanowiono wojnę prowadzić do - ostatecznego pokonania przeciwników, Mirrison oświadczył, że wojna przeciw Japonii będzie prowadzona z takim samym rozmachem jak przeciw niemcom.

R u m u n i a .- Delegacja rumuńska przebywająca w Moskwie -- podpisała 12.9. warunki rozejmu. Ze strony ros. podpisał Mołotow i-kom.Wyszyński jak również przedstawiciele Anglii i USA w Moskwie ze strony państw sprzymierzonych.

W B u ł g a r i i zakończyły się 4-ro dniowe działania wojenne z Rosją. Bułgaria otrzymała warunki rozbrojenia od przedstawicieli Rosji, Anglii i USA. Ustąpili z bułgardkiej Rady Regencyjnej: -- ks.Cyryl i prem.Filoff, a wszyscy którzy brali udział w rządach od-stycznia 1941 zostali aresztowani. Nowy rząd jest demokratyczny, o silnych tendencjach lewicowych.

Ocenę obecnej sytuacji wojskowej - daje gen.mjr.Robert Gordon --- Finnlaysson. Mówi on między in.: "Słabość niemców w tej chwili wynika z szeregu czynników: zeorganizowany został system komunikacyjnyniem przez natarcie 3 armii amerykańckich. Poprawiliśmy sobie wybitnie sytuację zdobywają świętny port w Antwerpii. Niem. plan powolnego wycofywania się pod ochroną oporu straży tylnych został unicestwiony.

Między Metzem a Nancy nie ma żadnych linii oporonnej - najbliższą jest linia Zygfryda. Wiadomo jednak, że wartość ufortyfikowanej linii zależy od wojsk, jakimi jest obsadzona. 10 dywizji piechoty - to zamało na linię od Strassburga po Akwizgran. Trzeba było mieć 50 dywizji. I tyle właśnie wynosiły siły niem. przed zaczęciem inwazji. Hitler mobilizuje całą młodzież i rolników . Tym lepiej dla nas, bo wyniszczymy dokładniej niemiecką potęgę militarną.

Nie wierzę już w możliwość silnego oporu niemieckiego. Jesteśmy w trakcie nieprzerwanego pochodu na Berlin. Z drugiej strony Rosjanie nacierają na Prusy Wsch. Jeśli ten bastion pruskiego militaryzmu nie zostanie zniszczony, to za lat 20 czeka nas ponowna wojna.

Nie możemy pominąć sukcesów gen.Alexandra, który z powodzeniem zastosował metodę zaskoczenia. Być może, będzie on kontynuował swój pochód aż po Brenner. Jeśli jednak Włosi przecinają niem. linie łączności, w takim razie pozostanie niemieckiej armii Kesselringa - na froncie włoskim będzie równoznaczne z samobójstwem. Motyw przewodni strategii Hitlera można by ująć w dwu słowach:"zapóźno". Jegostałe spóźnianie się, jeśli chodzi o wycofywanie wojsk z zagrożonych pozycji, niewątpliwie wielce pomogło aliantom."

Neutralni odmawiają prawa azylu niemcom. W ostatnich czasach szereg państw neutralnych jak Szwajcaria, Hiszpania, Szwecja, Portugalia odmówiły prawa azylu uciekinierom z Rzeszy. Obecnie rząd - turecki zakazał przyjmowania jakichkolwiek uchodźców niem. cywil-- nych czy z formacji wojskowych.

Co robią niemcy w obliczu zagłady ? - Prasa neutralna omawia przygotowania niem. do ostatecznego oporu. Na wzór krajów, które - tyle lat ciemiężyli, muszą niemcy u siebie w Rzeszy zorganizować - teraz tajną armię z ludności cywilnej na wzór franc. "maquis". Set ki tys. kobiet i mężczyzn przygotowuje się do tej rozprawy. Otrzy- mują broń i pieniądze. Strach obleciał tysiące najokrutniejszych - gestapowców, którzy zapłacą za swoje zbrodnie. 10 tys. takich oso bników stara się teraz zamaskować zajmując najbardziej niewinne sta nowiska. W krajach okupowanych na pozostałych terenach tworzą się- tajne komórki narodowo-socjalistyczne. Każdy naród - pisze szwedz- ki koresp. - który będzie chciał żyć w spokoju musi wykryć u siebie te wilki w owczej skórze.

-------oOo-------

Na moskiewskiej fali...

"Odbudowa" Polski.- Radiostacja "Kościuszko" dzień w dzień o- powiada o niesłychanym postępie odbudowy oswobodzonej części Polski Rzekomo na Suwalszczyźnie, gdzie niemcy mieli wyniszczyć 70% ludnoś ci polskiej w wywozach i pacyfikacjach - już w 6 tygodni po wypędze niu okupanta otwarto szkoły, szpitale, czerwona armia udzielała lu dności pomocy itp. W propagandzie zwłaszcza sow. wszystko ładnie wy gląda. My zaś pamiętamy, jak partyzanci sow. rabowali gospodarstwa- polskie, a rozgłaszali wśród ludności, że to czyni AK. Pamiętamy de nuncjacje i tropienia polskich oddziałów dokonywane przez A.L. i -- PPR. W tym kierunku szła wtedy ich praca. Dziś ich wyręcza NKWD, a rabunek na rzecz czerwonej armii zastępują zwykłe rekwizycje.

W Lublinie teatr... z Jaraczem.- Sławny artysta polski Stefan Jaracz, który przebywał dłuższy czas w Oświęcimiu - jest teraz po - drugiej stronie i współdziała z propagandą sowiecką. Dla popisania- się swą "odbudową" kraju mają sowiety otworzyć teatr, organizują -- kółka literackie, podejmują Jaracza, życząc mu rychło... teatru w - Warszawie.

Wszystko jest w tej propagandzie "kościuszkowskiej" polskie , patriotyczne, aż bije biało-czerwoną barwą... Tylko polskie flagi w momencie oswobodzenia były przez sowietów ściągane, wojsko polskie- zmuszane do przejścia pod znaki Berlinga - a polscy patrioci mają - najlepszą i najczulszą opiekę ze strony NKWD.

Bezczelność bez granic.- Przemawiała niedawno Wanda Wasilews- ka na temat pracy i przyszłości Polski. "Nie wstrzymają nas zdra--- dzieckie kule zza węgła i wyroki na działaczy PKWN wydawane przez - tych, którzy w obliczu bohaterskiej Warszawy /!/ rozbijają jednośc- narodu. Wojsko polskie wraz z czerwoną armią idzie wyzwalać Warsza- wę /!/. Nie zatrzymają go ci, którzy bezpośrednio czy pośrednio słu żą Hitlerowi". Przecieramy oczy... Kto są ci Oni ?? Bohaterską walk kę o Warszawę prowadzi nasze AK - a "wojsko polskie" od Berlinga -- idzie już 7 tydzień na pomoc stolicy i od Radzymina jeszcze nie zdą żyło. Kto ma dla narodu zdradziecką kulę i prowokację ? Czy ta sama AK bohatersko walczy i równocześnie stosuje prowokacje i posyła kul le, a nadto bezpośrednio i pośrednio służy Hitlerowi ? Coś się tu - nie trzyma ładu i składu.

Nad czym radzą zdrajcy z Lublina ? - Radio Moskwa podaje o posiedzeniach KRN, na których między in. zatwierdzono dekrety o obowiązkowej dostawie zboża i ziemniaków, mięsa, mleka itp., o reformie rolnej, o komisji mieszkaniowej i in. Ratyfikowano umowę u ZSRR Przewodniczący KRN uzurpuje sobie stanowisko zastępcy prezydenta państwa wobec opróżnionej obecnie /?/ prezydentury. Ma on również kompetencje marszałka sejmu wedle konstytucji z 1921 roku. Coraz lepiej.

Radio Moskwa donosi, że przybył do Lublina Juliusz Kleiner sławny uczony polonista, który zdołał się ukryć przed niemcami w czasie okupacji.

-----oOo-----

PAMIĘTAJCIE DEMASKOWAĆ NA KAŻDYM KROKU BEZCZELNE ŁGARSTWA SOWIECKIE

-----oOo-----